

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Piotr Sławomir Niedzielak
Sędziowie	SSA Leszek Kulik (spr.) SSA Jerzy Szczurewski
Protokolant	Monika Zuzga

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Anny Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r.

sprawy **O. K. s. M.**

oskarżonego z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 17 grudnia 2014 r. sygn. akt II K 73/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

O. K. został oskarżony o to, że: w dniu 22 lutego 2014 r. około godz. 00:50 w S., wbrew przepisom ustawy, przewoził przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w samochodzie osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) znaczne ilości środków odurzających w postaci 566,5 g netto żywicy konopi oraz 27660,0 g netto ziela konopi innych niż włókniste

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z dnia 19 września 2005 r., Nr 179, poz. 1485).

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r., sygn. akt II K 73/14, Sąd Okręgowy w Suwałkach:

I. Oskarżonego O. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu za to na mocy art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 (czterdziestu) złotych.

II. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczy okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 22 lutego 2014 r. do dnia 17 grudnia 2014 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

III. Na mocy art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci środków odurzających opisanych pod poz. (...) protokołu zdawczo odbiorczego na k. 208 (wykaz dowodów rzeczowych poz. (...) k. 209) oraz 264 sztuk woreczków foliowych i 94 opakowań foliowych, opisanych pod poz.(...) księgi przechowywanych przedmiotów nr(...)oraz pokwitowania k. 367, oraz samochodu osobowego marki S. (...) wraz z kluczykiem i dowodem rejestracyjnym opisanych pod poz. (...) na karcie 110.

IV. Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić oskarżonemu O. K. telefon N. z baterią, telefon N. koloru niebieskiego, nawigację i tablet (...) opisane pod poz.(...)księgi przechowywanych przedmiotów nr (...).

V. Zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty i pozostałych kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od wyroku tego apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego.

Obrońca oskarżonego - adw. Z. D. na zasadzie art. 444 k.p.k. zaskarżyła wyrok w całości.

Na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 4 kpk zarzuciła wyrokowi:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego

a. art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przez niewłaściwe zastosowanie tegoż przepisu w sprawie niniejszej w sytuacji gdy oskarżony nie miał świadomości, iż przewozi środki odurzające,

b. art. 8 k.k. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wynika, że oskarżonemu nie można przypisać winy umyślnej, co skutkowało skazaniem za czyn z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii mimo, iż zbrodni nie można popełnić nieumyślnie.

2. Naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia polegające na:

a. Niewyjaśnieniu w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia przyczyn istnienia różnicy w wadze protokolarnie przekazanego środka do magazynu dowodów rzeczowych a ilością środków poddanych badaniom chemicznym, co może wskazywać na nieprawidłowości w ustaleniu ostatecznej wagi środków przez jej zawyżenie.

b. Uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego w części dotyczącej okoliczności w jakich pojechał do Niemiec, jakie miał zlecenie i czy powinien domyślać się co ma być przedmiotem wozu, nie zasługują na wiarę w sytuacji, gdy Sąd nie dysponował żadnym dowodem wskazującym na prawidłowość ustalonego stanu faktycznego przez Sąd w tym zakresie, co spowodowało, że ustalenie winy zostało oparte na domniemaniu winy a nie na dowodzie winy.

c. Uznaniu, że zeznania złożone przez żonę oskarżonego J. K. nie wnoszą do sprawy niczego co mogłoby potwierdzać wersję podawaną przez oskarżonego w sytuacji gdy świadek ten w sposób jednoznaczny stwierdzał, iż oskarżony jako mąż był skryty, ale mimo tego wiedziała, że ma problemy finansowe związane z grą w karty, a mając w perspektywie konieczność rozliczenia się z długów chciał rozwinąć zakres działalności gospodarczej, co zostało potraktowane przez Sąd jako potwierdzenie nieprawdziwości wyjaśnień oskarżonego.

d. Uznaniu, że odmowa składania wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym w ocenie Sądu powoduje, iż zeznania złożone w Sądzie są lakoniczne, niespójne i niezajdujące potwierdzenia w materiale dowodowym – bez wskazania w jakim.

e. Uznaniu, na zasadzie domniemania, że oskarżony nie chciał bliżej określić i zidentyfikować osób, które wymusiły na nim podjęcie działań jakie opisał, w sytuacji gdy oskarżony jednoznacznie stwierdził, że miał wyłącznie kontakt

telefoniczny z tymi osobami i nie był w stanie podać bliższych danych tych osób, a wskazanie adresu pod jakim miałby zostawić samochód w M., niczego by do sprawy nie wniosło, a nadto nikt oskarżonego o ten adres nie pytał mając świadomość, iż niczego to do sprawy nie wniesie.

f. Uznaniu, iż w sprawie nie istnieje konieczność ustalenia sposobu uzyskania informacji funkcjonariuszy Straży Granicznej o konieczności zatrzymania samochodu oskarżonego w sytuacji, gdy informacja ta mogła pochodzić z nieprawidłowo, niezgodnie z prawem uzyskanego dowodu, a w sytuacji gdy był to dowód polegający utajnieniu, to winien on być przekazany do Kancelarii tajnej Sądu aby Sąd i strony mogły się z tym dowodem zapoznać i ocenić legalność jego pochodzenia.

3. Rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary i naruszenie przepisu art. 60 k.k. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy:

a. oskarżony nie miał świadomości, że przewozi środki odurzające,

b. bardzo dużą dolegliwością dla oskarżonego jest orzeczenie przepadku samochodu,

c. Sąd orzekający, praktycznie nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących mimo, że oskarżony nie był karany, oskarżonemu nie zarzucono i Sąd też nie zmienił zarzutu, że działał w grupie zorganizowanej, udział oskarżonego w przestępstwie był stosunkowo niewielki nawet przy przyjęciu, że miał świadomość co przewozi, co winno spowodować zastosowanie zasady wynikającej z przepisu art. 60 k.k.

Wskazując na powyższe obrońca oskarżonego – adw. Z. D. wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia, zmianę kwalifikacji czynu oskarżonego i wymierzenie oskarżonemu kary w niższym wymiarze z jej warunkowym zawieszeniem, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Obrońca oskarżonego - adw. P. P. na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w części, w zakresie orzeczenia o karze.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił:

1. Naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dowolne przyjęcie, iż oskarżony O. K. wiedział o rodzaju przewożonego ładunku, tj. narkotyków gdyż jego żona J. K. nie wiedziała o groźbach kierowanych wobec męża, zaś jej zeznania i wyjaśnienia oskarżonego nie korelowały wzajemnie co do okresu powstania długu, podczas, gdy zgromadzony materiał dowodowy na takie ustalenie nie pozwala; nadto na dowolnym przyjęciu i nielogicznym wniosku jakoby oskarżony wiedział o tym, że przewozi narkotyki skoro jego wyjaśnienia nie odpowiadają zeznaniom żony.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść polegający na nie uwzględnieniu okoliczności popychających oskarżonego do popełnienia przestępstwa, a mianowicie obawy spełnienia gróźb pozbawienia życia oskarżonego i jego najbliższej rodziny jako okoliczności łagodzących, podczas gdy nie przyznanie się przez oskarżonego do wiedzy o ukrytych narkotykach nie może zostać potraktowane jako okoliczność obciążająca, a co za tym idzie

3. rażąca niewspółmierność kary:

- pozbawiania wolności wymierzonej oskarżonemu w wysokości 6 lat pozbawienia wolności, podczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym postawy oskarżonego O. K. i odniesieniu jego sposobu zachowania przed zdarzeniem, warunków osobistych, okoliczności łagodzących, w tym braku uprzedniej karalności, zasadnym było wymierzenie mu kary 4 lat pozbawienia wolności,

- kary grzywny wymierzonej oskarżonemu 200 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł podczas, gdy przy warunkach osobistych, a w szczególności majątkowych oraz faktu, iż został nadto

obciążony środkiem karnym w postaci przepadku mienia ruchomego w postaci samochodu m-ki S. (...), o wartości ok. 130.000 zł, który jest własnością oskarżonego, zasadnym było wymierzenie mu kary grzywny adekwatnej do jego możliwości płatniczych.

Na podstawie art. 427 §1 k.p.k. obrońca oskarżonego – adw. P. P. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacje obrońców jako bezzasadne w stopniu oczywistym nie zostały uwzględnione.

Ustosunkowując się do formułowanych w nich zarzutów zacząć należy od konstatacji, że niektóre z kwestii podnoszonych przez skarżących, stanowiły element wspólny i były powielane we wniesionych środkach odwoławczych, co uzasadnia łączne ustosunkowanie się do stawianych w tym zakresie zarzutów i wspierającej je argumentacji. Na plan pierwszy wysuwa się zarzut obrazy szeregu przepisów postępowania tj. 7 k.p.k. poprzez dowolne przyjęcie, że oskarżony wiedział o rodzaju przewożonego ładunku w postaci narkotyków.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym.

Stawiane w apelacji zarzuty nie znajdują potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego przewodu sądowego, które wskazują, że Sąd pierwszej instancji poczynił w tym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne i wyciągnął z nich właściwe wnioski. Swoje stanowisko w tym przedmiocie w sposób wyczerpujący i zgodny z wymogami art. 424 k.p.k. przedstawił w uzasadnieniu wydanego wyroku, gdzie dokonał oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie zgodnie z dyspozycją art. 92 i 410 k.p.k. ze wskazaniem dowodów, które przyjął za podstawę swych ustaleń.

Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonująca, pozbawiona błędów i wbrew wywodom apelujących nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k.. W istocie apelacje obrońców stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domagają się ich odmiennej oceny korzystnej dla oskarżonego, jednak nie wskazują żadnych rzeczowych argumentów, które podważałyby ocenę przedstawioną w części motywacyjnej wyroku. Jednak dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwania stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II KK 17/14). Dlatego też zawartej w apelacjach w tym zakresie argumentacji nie sposób podzielić.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji z należytą starannością przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw przypisania winy oskarżonemu, w tym zeznania przesłuchanych w sprawie świadków.

Jedynie dla podkreślenia trafności przyjętych przez Sąd I instancji ocen i wniosków należy przypomnieć, że oskarżony został zatrzymany w dniu 22 lutego 2014 r. w S. przez funkcjonariuszy Straży Granicznej podczas kontroli drogowej, gdy kierował samochodem marki S. (...) o nr rej.(...). Pojazd ten stanowił jego własność. Podczas kontroli ujawniono w nim znaczne ilości środków odurzających w postaci żywicy konopi i ziela konopi, który został ukryty w specjalnie

skonstruowanej i przystosowanej do przemytu narkotyków skrytce. Jest rzeczą oczywistą, że tak istotna zmiana konstrukcji pojazdu musiała być dokonana za wiedzą i zgodą jego właściciela, a więc oskarżonego. Musiał on też wiedzieć jaki towar będzie w niej przemycany, albowiem miał do niej swobodny dostęp. Skrytka nie była zamknięta i zabezpieczona w sposób uniemożliwiający jej otwarcie.

Jeśli zatem nawet narkotyki nie były tam ulokowane w jego obecności (jak utrzymuje oskarżony) to z całą pewnością O. K. przed wyjazdem w tak daleką trasę, sprawdził zawartość skrytki chociażby po to, aby ustalić czy przewożony przez niego ładunek nie stanowi zagrożenia dla jego życia lub zdrowia. Przedmiotem przemytu przez granicę jest przecież często broń, materiały wybuchowe i bardzo groźne dla zdrowia substancje radioaktywne. Twierdzenia oskarżonego, że nie sprawdzał zawartości skrytki ponieważ bliżej nieustaleni sprawcy grozili mu i zabronili sprawdzania zawartości skrytki są pozbawione logiki i sprzeczne z doświadczeniem życiowym, zwłaszcza, że oskarżony poruszał się sam zatrzymanym samochodem i nie było możliwości sprawdzenia jego zachowania. Tak też należy ocenić ten fragment jego wyjaśnień, gdzie twierdził, że pozostawał w przekonaniu, że przewożonym przez niego towarem były telefony komórkowe. Są one przecież przedmiotem legalnego obrotu zarówno w Rosji, jak też na terenie Unii Europejskiej. Dlaczego więc miałyby być przedmiotem przemytu, zwłaszcza, że ich przewóz nie gwarantował dużych zysków takich chociażby jak narkotyki. Dodać należy, że oskarżony nie potrafił wskazać danych personalnych lub jakichkolwiek innych danych pozwalających na zidentyfikowanie osób, które miały mu grozić i zleciły mu przewóz ładunku jako spłatę długu karcianego. Gdyby wersja oskarżonego istotnie była prawdziwa to musiał znać te osoby i posiadać z nimi kontakt osobisty. Tylko w takim przypadku miał możliwość uregulowania swojego zadłużenia. Dlatego też nie można zgodzić się z zarzutem obrońcy, że oskarżony posiadał z tymi osobami jedynie kontakt telefoniczny. Nie sposób jest przecież przyjąć, że oskarżony nie miał osobistego kontaktu z osobami z którymi grał w karty. Musiał więc znać dane tych osób chociażby po to, aby wiedzieć komu ma zwrócić pieniądze z długu karcianego. Dlatego też Sąd I instancji słusznie odrzucił wyjaśnienia oskarżonego jako całkowicie nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym, a więc niewiarygodne.

Sąd Okręgowy wykazał również, że prezentowana przez niego wersja zdarzenia była wewnątrznie sprzeczna i w części sprzeczna również zeznaniami jego żony J. K.. Oskarżony utrzymywał bowiem, że nieznani sprawcy grozili również jego żonie (k. 409), czemu stanowczo zaprzeczyła J. K.. Podała mianowicie, że do niej nikt nie dzwonił w sprawie długów męża, Nie słyszała też, aby grozono jej mężowi. Jak mąż dzwonił do niej to mówił, że „wszystko jest w porządku” (k. 408). Podała, że nie posiadała żadnych bliższych informacji dotyczących wysokości długu męża i okoliczności w jakich powstał. Nie posiadała też wiedzy dotyczącej rodzaju przewożonego przez oskarżonego ładunku. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji słusznie skonstatował, że zeznania J. K. nie stanowiły istotnego wsparcia dla prezentowanej przez oskarżonego linii obrony, a nawet w części jej przeczyły. Niezależnie od powyższych okoliczności do jej zeznań należy odnieść się z dużą rezerwą również z tego powodu, że jest osobą najbliższą dla oskarżonego. Z całą pewnością nie można przyjąć, że zeznania J. K. podważają poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Sąd I instancji prawidłowo więc ustalił, że oskarżony miał pełną świadomość, że przewożonym przez niego towarem są narkotyki, nie zaś telefony komórkowe i w konsekwencji słusznie przypisał mu winę umyślną. Na taki jednoznaczny wniosek wskazuje zebrany w sprawie materiał dowody oceniony z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a więc zasad określonych w art. 7 k.p.k. Przedstawiona w pisemnych motywach orzeczenia w tym zakresie argumentacja nie przekracza określonych w powołanym przepisie granic i jako taka zasługuje na pełną aprobatę.

Wbrew wywodom jednego z obrońców o winie oskarżonego nie zdecydowały jednak zasady zakreślone normą art. 7 k.p.k. przyjęte wbrew zasadzie in dubio pro reo, ale zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności okoliczności zatrzymania O. K. i ujawnienia w jego samochodzie znacznych ilości środka odurzającego, które zostały ocenione w całokształcie materiału dowodowego, w tym w konfrontacji z treścią złożonych przez niego wyjaśnień. Tak poczynione ustalenia nie pozostają w sprzeczności z zasadą in dubio pro reo .

Odrębnego ustosunkowania się wymagają pozostałe zarzuty podniesione w obu apelacjach. Obrońca oskarżonego (adw. Z. D.) podnosi, iż Sąd Okręgowy z obrazą przepisów postępowania nie wyjaśnił sposobu uzyskania informacji

przez funkcjonariuszy Straży Granicznej o konieczności zatrzymania samochodu osobowego, którym kierował oskarżony, co jej zdaniem niezbędne byłoby do ustalenia czy taka informacja została uzyskana legalnie.

Ustosunkowując się do tego zagadnienia należy przypomnieć, że nic nie wskazuje na to, aby podstawą zatrzymania oskarżonego i ustaleń Sądu I instancji w niniejszej sprawie były materiały niejawne. Danych na to wskazujących nie powołuje również skarżąca, a zatem stawiany w tym zakresie zarzut oparty jest wyłącznie na domniemaniu, co nie pozwala na głębszą polemikę z tezami środka odwoławczego w tej części. Tym niemniej wnikliwa analiza zeznań funkcjonariuszy Straży Granicznej P. S., T. K. i W. J. pozwala na usunięcie zgłaszanych w tym zakresie wątpliwości. Mianowicie powołani świadkowie zgodnie zeznali, że oskarżony został zatrzymany do rutynowej kontroli drogowej, zaś bezpośrednim powodem dokładnego sprawdzenia wnętrza kierowanego przez niego pojazdu i sprowadzenia w tym celu psa służbowego wyszkolonego do wykrywania narkotyków, było ujawnienie w nim niefabrycznie montowanego elementu podwozia, które wzbudziło podejrzenie, że może tam znajdować się ukryta skrytka przystosowana do przemytu towarów (k. 34 – 40).

Zgodzić się należy ze stanowiskiem obrońcy, że Sąd Okręgowy w części motywacyjnej wyroku nie wyjaśnił przyczyn rozbieżności w ilości (wadze) narkotyków przekazanych do magazynu dowodów rzeczowych, a ilością narkotyków poddanych badaniom chemicznym. Wydaje się jednak, że w tym przypadku nie było takiej konieczności, albowiem na przyczyny zaistniałych rozbieżności wskazuje treść opinii z zakresu badań chemicznych wykonana w Laboratorium (...) w B.. Mianowicie wynika z niej, że przed badaniem dokonano ważenia materiału dowodowego na wadze analitycznej oraz wadze precyzyjnej, które wykazało, że w sumie w pojeździe kierowanym przez oskarżonego zabezpieczono 56,5 g netto żywicy konopi i 2760 g neto ziela konopi innych niż włókniste (k. 206 – 207). Tyle też tego środka odurzającego przypisano oskarżonemu w wyroku.

Uwadze skarżącego umknęła jednak okoliczność, że z tej ilości część środka odurzającego w formie reprezentatywnych próbek pobrano do badań, podczas których zostały one zniszczone, co wynika z treści sprawozdania z przeprowadzonych badań (k. 206). Dlatego też do magazynu dowodów rzeczowych(...) w B. zostały już przekazane mniejsze ilości środka odurzającego tj. 561,59 g netto żywicy konopi i 27514 g netto ziela konopi innych niż włókniste (k. 208). W konsekwencji poczynione w tym zakresie ustalenia uznać należy za w pełni prawidłowe.

Zastrzeżeń nie budzi też orzeczona wobec oskarżonego kara która nie jest rażąco surowa i spełnia wszystkie ustawowe wymogi określone w art. 53 k.k.

Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, a więc zarówno okoliczności obciążające i przemawiające na korzyść sprawcy do których zaliczył uprzednią niekaralność oskarżonego czemu, wbrew zarzutowi jednego z obrońców, dał też wyraz w części motywacyjnej wydanego wyroku. Wyeksponował wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia wymiaru orzeczonej kary. W tym zakresie są one wyczerpujące. Niecelowe jest więc ponowne ich przytaczanie, zwłaszcza, że Sąd Apelacyjny przyjęte tam ustalenia w pełni aprobuje. Ocena ta w równym stopniu dotyczy orzeczonej wobec oskarżonego kary grzywny, która jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu oraz adekwatna do jego sytuacji rodzinnej i materialnej. Należy w tym miejscu przypomnieć, że przedmiotem przestępstwa była znaczna ilość środków odurzających (w sumie ponad 28 kg), zaś oskarżony podał na rozprawie, że prowadzi działalność gospodarczą z której uzyskuje znaczny dochód w wysokości 1000 euro miesięcznie (k. 379v).

Dlatego też orzeczonej w tych okolicznościach kary, nie można postrzegać jako rażąco surowej. Brak było też podstaw do jej nadzwyczajnego złagodzenia na podstawie art. 60 k.k., czego domaga się jeden z obrońców, albowiem w sprawie nie zachodzą ustawowe przesłanki określone w powołanym przepisie, warunkując zastosowanie tego dobrodziejstwa. Tego rodzaju przesłanek nie wykazali również skarżący. Podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary nie mogły też stanowić wskazywane przez oskarżonego powody przewożenia przez niego znacznej ilości środka odurzającego, w tym rzekome groźby kierowane do niego i jego rodziny w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonego w tej części zostały uznane za niewiarygodne.

Dlatego też nie dostrzegając innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.